

POŻEGNANIE (18.11.1932 - 23.07.2016)

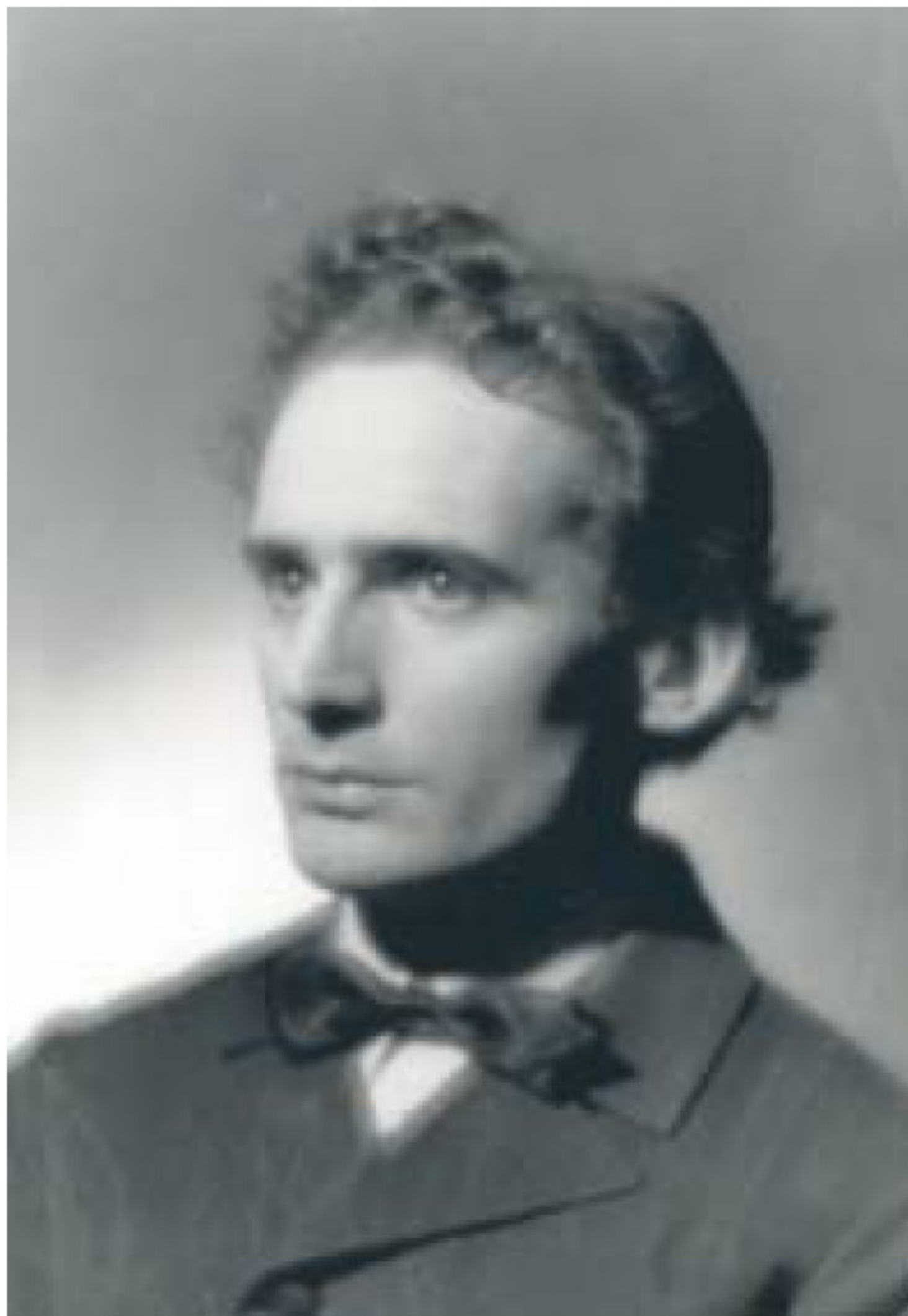
Daniel Bargiełowski

Po długiej i ciężkiej chorobie 23 lipca 2016 roku odszedł z tego świata Daniel Bargiełowski. Wspaniały, szlachetny człowiek. Aktor, reżyser teatralny i filmowy. Pisarz, scenarzysta i adaptator.

Długoletni członek Związku Artystów Scen Polskich i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Cieszący się ogólną sympatią, pełen uroku kolega.

W latach 1957-60 był aktorem Teatru Narodowego, a w latach 1960-62 Teatru Ziemi Mazowieckiej. Od roku 1967 do roku 1979 etatowym reżyserem Teatru Telewizji Polskiej. Mężem Krystyny Berwińskiej. Starszym o dziesięć lat bratem zmarłego niedawno Marka Bargiełowskiego. Urodzony w Starachowicach 18 listopada 1932 roku. Absolwent Wydziału Aktorskiego warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza. Rocznik 1957. Po dyplomie zaangażowany przez wielkiego Wilama Horzycę do Teatru Narodowego w Warszawie, stawiał tam pierwsze kroki na scenie.

Debiutował rolą Syna w dramacie Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie” w reżyserii Wilama Horzycy. Kolejne jego role w tym teatrze to Żołnierz w sztuce Wojciecha Bogusławskiego „Henryk VI na łowach” w reżyserii Jerzego Rakowieckiego, Rotmistrz w dramacie Kleista „Książę Hamburg” w reżyserii Wilama Horzycy, Horacy w „Szkołe żon” Moliera w reżyserii Janusza Strachockiego, Aleksander Michajłowicz Głow w „Graczach” Gogola w reżyserii Stanisława Bielińskiego, Strażnik w Szekspirowskim „Wieczorze trzech króli” w reżyserii Józefa Wyszomirskiego, Lord Chamlos w „Marii Tudor” Wiktor Hugo w reżyserii Władysława Krasnowieckiego i Lokaj hrabiny Idalii w „Fantazym” Juliusza Słowackiego w reżyserii Henryka Szletyńskiego. Po trzech sezonach w Teatrze Narodowym przeniósł się w roku 1960 do Teatru Ziemi Mazowieckiej, kierowanego przez Wandę Wróblewską i jego przyszłą żonę Krysty-



ARCHIWUM

nę Berwińską. Przeżył z nią długie lata w szczęściu i miłości. W Teatrze Ziemi Mazowieckiej grał między innymi Filaria w „Cymbelinie” Szekspira w reżyserii Krystyny Berwińskiej i Damisa w „Świętoszku” Moliera w reżyserii Wandy Laskowskiej.

Ale aktorstwo nie dawało mu pełnej satysfakcji. Postanowił zostać reżyserem. Wyjechał do Moskwy na studia. Ukończył tam reżyserię filmową w Moskiewskim Instytucie Filmowym. Z dyplomem reżysera powrócił do Warszawy w roku 1965. Na długie lata związał się z Teatrem Telewizji. Pracował w tej instytucji, odnosząc sukcesy do roku 1979. Reżyserował i adaptował przedstawienia. Między innymi sztukę Gorina „Zapomnieć o Herostracie”, „Szewców” Witkacego, „Sen nocy letniej” Szekspira i „Wigilię generała” własnego autorstwa.

Współpracował z wieloma teatrami w Polsce. Z Bałtyckim Teatrem Dramatycznym im. Juliusza Słowackiego w Koszalinie, Te-

atrem Dramatycznym w Gdyni, Teatrem Powszechnym w Łodzi, Teatrem im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu i Teatrem Polskim w Szczecinie. Inteligentny i wykształcony był płodnym i utalentowanym autorem licznych powieści. Także historycznych. Napisał książki o Zygmuncie Berlingu „Konterfekt generała” (Rytm, 1996) i o Michale Tokarzewskim-Kraszewiczu „Po trzykroć pierwszy” (Rytm, 2000). Opowieść o Leopoldzie Okulickim wydaną w Anglii w roku 1989 wystawił w Londynie w swojej reżyserii i adaptacji w Polskim Ośrodku Kultury Związku Artystów Scen Polskich.

Napisał też ciekawą sztukę teatralną „Wióry”. Nagrodzoną we Wrocławiu w roku 1973. Zmarł w wieku 83 lat. Pochowany został w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim. Żegnaj, Danielu. Pozostawiłeś po sobie bogaty i niebagatelny dorobek. Śpij spokojnie. ●

WITOLD SADOWY